

Sygn. akt V CSK 429/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko Konfederacji Związków Zawodowych (...) w Polsce w K.
z udziałem interwenienta ubocznego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń E. S.A. w S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. odstępuje od obciążenia powod kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda M. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Oczywista zasadność skargi polega, zdaniem skarżącego, na naruszeniu przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., albowiem Sąd II instancji miał nie rozpoznać wszystkich zarzutów podniesionych przez powoda w apelacji, wskutek czego doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej wyroku Sądu I instancji. Wedle skarżącego przepisy procedury cywilnej zostały także w sposób oczywisty naruszone poprzez sposób redakcji uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia (art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nadto Sąd II instancji – w ocenie skarżącego – dopuścił się oczywistego naruszenia art. 227, 232, 286 i 278 § 1 k.p.c., bezpodstawnie oddalając wnioski dowodowe strony o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania świadka D.

W., a także z ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie przez Konsultanta Wojewódzkiego w dziedzinie Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu prof. nadzw. dr hab. n med. B. K. – Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej im. dr J. D. w P. oraz Konsultanta Wojewódzkiego w dziedzinie Rehabilitacji Medycznej dr n. med. W. R., bądź alternatywnie – z dodatkowej opinii pisemnej od ww. biegłych albo innych biegłych – pomimo rażących wadliwości tychże.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża, oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl. i z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 niepubl. i przywołane tam orzecznictwo). Skarżący przedstawiając, jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa”, powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (zob. postanowienia SN: z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100 i z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Odnosząc się do „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej powoda należy wskazać, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd II instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd II instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek

jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu odwoławczego. Ponadto sąd II instancji – w ramach ustalonego stanu faktycznego – stosuje z urzędu prawo materialne (zob. uchwały 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W związku z tym sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Jednocześnie, wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek sądu II instancji nie oznacza konieczności osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, wystarczające jest bowiem odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd II instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124, wyroki SN: z dnia 13 września 2017 r., I PK 264/16, niepubl., z dnia 30 września 2016 r., I CSK 623/15, niepubl., z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, niepubl.).

Z kolei art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez sąd II instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Norma ta nakłada na sąd II instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu I instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Zawierający ogólną dyrektywę interpretacyjną dla postępowania apelacyjnego art. 382 k.p.c. może być podstawą kasacyjną tylko wówczas, kiedy dojdzie w tym postępowaniu do pominięcia części zebranego w sprawie materiału dowodowego i wydania orzeczenia bez uwzględniania postępowania dowodowego zebranego przez sądy obu instancji (zob. wyroki SN: z dnia 23 października 2007 r. II CSK 309/07, niepubl. i z dnia 10 stycznia 2008 r. IV CSK 339/07, niepubl.).

Wbrew wywodom skargi kasacyjnej nie sposób stwierdzić, aby doszło do oczywistego naruszenia wskazanych zasad wynikających z powołanych przepisów. Postępowanie dowodowe zostało uzupełnione przez Sąd odwoławczy, ale podstawę zaskarżonego orzeczenia stanowiły również dowody przeprowadzone przez Sąd I instancji. Trzeba przy tym wskazać, że niezasadne są zarzuty naruszenia prawa procesowego sformułowane w skardze kasacyjnej powoda odnoszące się, z jednej strony, do konstrukcji uzasadnienia Sądu odwoławczego, z drugiej zaś – do zakresu rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. ma – przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. – odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem II instancji. Zakres jego zastosowania zależy od treści wydanego wyroku (postanowienia) oraz od działań procesowych podejmowanych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych i limitowanych granicami apelacji. Skoro doszło do wydania orzeczenia oddalającego apelację, na podstawie materiału zgromadzonego w pierwszej instancji i uzupełnionego w postępowaniu apelacyjnym, Sąd odwoławczy odniósł się do ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie przez Sąd I instancji, ale również podstawę orzeczenia stanowił dowód uzupełniający z opinii biegłego przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym. Ustosunkował się również do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnił, dlaczego zarzuty te zostały uznane za bezzasadne. Nie można pominąć, że sposób procedowania i analiza zarzutów były warunkowane rozstrzygnięciem Sądu I instancji, a więc oddaleniem powództwa co do zasady, co oznacza, że skoro Sąd Apelacyjny uznał za zasadne w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, zbędne było odnoszenie się do innych okoliczności, które mogłyby mieć znaczenie dopiero, gdyby zostało uznane, że pozwany w ogóle ponosi odpowiedzialność. To również implikowało wniosek o niecelowości prowadzenia postępowania dowodowego w odniesieniu do wszystkich okoliczności podnoszonych przez powoda.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że na podstawie opinii powołanego biegłego (prof. hab. n. med. B. K.) ustalił, że podczas pobytu rehabilitacyjnego powoda w ZSRR „G. ” w G. w lipcu 2012 r. nie doszło do złamania bliższej nasady kości piszczelowej lewej. Chociaż biegły nie był w stanie określić najbardziej prawdopodobnej przyczyny ujawnienia zmian w obrębie stawu

kolanowego (obrzęk, ucieplenie i krwiak), to jednocześnie stanowczo wykluczył, aby te zmiany można traktować jako symptom złamania, a nadto wskazał, w krótkim czasie one ustąpiły, co skłoniło biegłego do wyrażenia opinii o braku związania wystąpienia tych objawów z urazem dokonanym podczas zabiegów rehabilitacyjnych.

Stanowisko skarżącego w zakresie obowiązków spoczywających na sądzie odwoławczym nie znajduje oparcia w utrwalonym stanowisku judykatury. Istota zarzutów skargi, z którymi skarżący wiąże jej oczywistą zasadność, polega na zakwestionowaniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny dowodów również poczynionych przez Sąd Apelacyjny, który przedstawione przez biegłego wnioski w całości podzielił, jako logicznie umotywowane i przekonujące.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika również, że Sąd Apelacyjny podzielił poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną, odnosząc się w niezbędnym zakresie do postawionych w apelacji zarzutów koncentrujących się wokół naruszenia art. 277 i 232 k.p.c. oraz art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. W konsekwencji, analiza wniosku, na tle podstaw skargi oraz motywów zaskarżonego orzeczenia, nie prowadzi do oceny, że stanowi ono konsekwencję jaskrawych błędów w podejmowanych działaniach procesowych.

Godzi się w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego żądanie dodatkowej opinii biegłego jest uzasadnione wówczas, gdy przedstawiona uprzednio opinia jest niepełna, niejasna lub występuje rozbieżność między sporządzonymi w sprawie opiniami biegłych. Przyczyny takiej nie stanowi natomiast to, że wynik opinii jest odmienny od oczekiwań skarżącego (zob. np. wyroki SN: z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, niepubl., z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000, nr 22, poz. 807 i z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, niepubl.). Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wynika, że skarżącemu chodzi w istocie o podważenie mocy i oceny dowodu z opinii biegłego. Dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie w razie potrzeby, która – nie może – być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej. Chodzi tu o potrzebę podyktowaną rzeczą

i umotywowaną krytyką opinii dotychczasowej, nasuwającą wątpliwości co do trafności zawartych w niej konkluzji. W przeciwnym razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadawalająca (zob. wyroki SN: z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, niepubl., z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, niepubl. i z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 111/17, niepubl.). W niniejszej sprawie zostało przeprowadzonych kilka opinii przez biegłych kilku specjalności, których wnioski były jednoznaczne, zaś w skardze kasacyjnej nie przedstawiono żadnych argumentów, które pozwoliłyby na przyjęcie naruszenia powołanych przepisów. Należy przy tym podkreślić, że ocena wiarygodności opinii sporządzonej przez biegłego należy do sądów rozpoznających sprawę w toku instancji i – zgodnie z art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c. – uchyla się spod oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (zob. wyroki SN: z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 125/13, niepubl. i V CSK 140/13, niepubl.).

Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.).

Jak wskazano, przedstawiony przez skarżącego wywód stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti* rozpoznające sprawę i odzwierciedla stanowisko skarżącego w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa o postaci na tyle rażącej, że aż prowadzące do oczywistej zasadności skargi. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności – zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze – musi być

związane z wywodem skarżącego, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie, z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało, oraz argumentacją wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Nie każde bowiem naruszenie określonego przepisu (nawet oczywiste) prowadzi do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny (zob. np. postanowienia SN: z dnia 15 lutego 2012 r., I PK 154/11, niepubl. i z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 62/13, niepubl.).

Lektura motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia nie potwierdza również tezy o rażącej wadliwości jego konstrukcji z perspektywy regulacji art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i niedostatecznym odniesieniu się do zarzutów apelacji. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego, rozważając postawione w apelacji przez skarżącego zarzuty. Niepodzielenie przez Sąd Apelacyjny stanowiska powoda nie oznacza, że zarzuty apelacji nie zostały rozpoznane i by nie została zrealizowana zasada apelacji pełnej. Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu II instancji oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu I instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyroki SN: z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 46/10, niepubl. i z dnia 9 września 2010 r., I CSK 679/09, niepubl.).

Reasumując – stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. – ustalenia faktyczne poczynione przez sądy powszechne wiążą Sąd Najwyższy i nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie jest kolejną instancją w toku rozpoznawania konkretnej sprawy, a skarga kasacyjna ma służyć wyjaśnianiu istotnych wątpliwości prawnych i ujednolicaniu orzecznictwa.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że zaistniały szczególne okoliczności wskazane w tym przepisie. Chodzi tu w szczególności o sytuację rodzinną i majątkową pozwanego, jego stan zdrowia, jak również charakter dochodzonego roszczenia.

aj